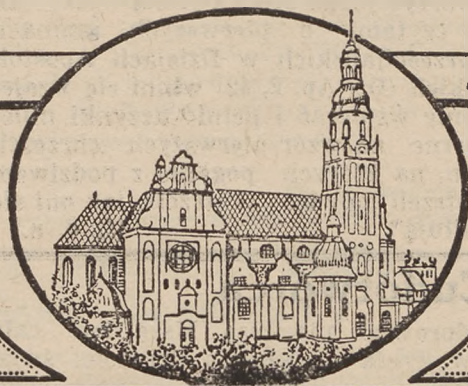


TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.



Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik III

Bydgoszcz, dnia 31 lipca 1932

Numer 31

Parafja jako część składowa organizacji kościoła.

Ciąg dalszy referatu Ks. prob. Skoniecznego.

3. Jeszcze jedno: Parafja jako najmniejsza komórka Kościoła jest żywą częścią składową mistycznego ciała Chrystusowego.

Kościół nazywamy mistycznym Ciałem Chrystusowym. „Wielu nas jednym ciałem jesteśmy“ (I. Kor. 10, 17). Członkami tego ciała są dusze nieśmiertelne, a duszą, które ożywia ciało Kościoła jest sam Chrystus Pan. „Lecz wy jesteście ciałem Chrystusowym i członkami z członku“ (I. Kor. 12, 27).

Jak dusza w ludzkim ciele mieszka w wszystkich członkach i narządach, tak dusza Chrystusowa przenika wszystkie członki i organa ciała Kościoła. Dusza Chrystusowa ożywia ciało Kościoła i napełnia je życiem boskiem.

Parafja jest częścią, najmniejszym organem ciała Kościoła. I w niej mieszka dusza Chrystusowa i daje jej życie boskie.

A jak w organizmie ludzkim serce szczególnie tętni życiem i jest źródłem, z którego życie się rozchodzi po całym ciele, tak i w mistycznym ciele Kościoła jest serce, tętniące życiem Bożem i źródło życia Bożego. Gdzie znajduje się to serce? To Serce Kościoła znajduje się w parafji, w kościele parafjalnym, na ołtarzu w Eucharystji. Tu bije najpotężniej życie Boże i jak z źródła rozchodzi się przez Sakramenta po wszystkich członkach ciała Chrystusowego tj. w duszach wiernych. Zatem parafja jest częścią składową mistycznego ciała Chrystusowego, w niej przebywa dusza Chrystusa Pana i udziela życie Boże.

Mistyczne Ciało Chrystusowe ożywione duszą Chrystusową jest tą wielką tajemnicą, która tłumaczy nam nieśmiertelność Kościoła świętego. Wrogowie Kościoła nie znają tej tajemnicy nieśmiertelnego życia Kościoła Chrystusowego, nie wiedzą, że w Kościele świętym mieszka niezniszczal-

na Boska dusza Chrystusowa nieśmiertelna. Oni widzą tylko ciało Kościoła, jego członki, jego organa i myślą, że uderzając w członki Kościoła mogą go zniszczyć i zetrzeć w proch.

Jakżesz się mylą! Bowiem jak nikt nie może dotknąć duszy w ciele ludzkim, a jedynie może zranić albo zabić ciało, a zabić duszy nie może, tak samo wrogowie Kościoła mogą tylko dotknąć, prześladować członki i organa Kościoła, ale nigdy nie zabiją duszy Kościoła św. To jest ta głęboka wewnętrzna przyczyna, dla której Kościół w czasie dwóchtysięcy lat istnienia swojego przetrwał zwycięsko wszystkie prześladowania i prześladowców.

Jakaż to wielka pociecha dla nas, mianowicie w czasach naszych, kiedy patrzymy na to, jak moce piekielne pienią się ze złości i nienawiści do Kościoła świętego i coraz to nowe ataki kierują na Kościół św. Prózne i daremne ch wysiłki!

II.

Uprzytomniłszy sobie, jakie wielkie znaczenie ma parafja jako część składowa Kościoła świętego, jest minjaturą Kościoła świętego, należy do jedności Kościoła, jest żywą częścią mistycznego ciała Chrystusowego.

Wynika z tego, że organizacja społeczna, jaką jest parafja przerasta wszystkie doczesne organizacje społeczne, tak, jak niebo przewyższa ziemię. Parafja jest dla wiernych najpoważniejszą społecznością nadprzyrodzoną, bo w obrębie parafji, mianowicie w kościele parafjalnym i za pośrednictwem duszpasterza wierni osiągają najważniejszy cel życia swojego: uświęcenie duszy i wiekuiste zbawienie.

Z tej wielkiej prawdy wypływają dla nas praktyczne wnioski.

1. Słońcem parafji jest Kościół parafjalny, ołtarz, Ofiara Mszy św., Najśw. Sakrament Ołtarza.

Tu w kościele parafjalnym Kościół, Matka nasza najlepsza rodzi nas przez chrzest św. na żywot wieczny, lecz dusze poranione grzechem w Sakramencie pokuty, karmi je Ciałem i Krwią Przenajświętszą, pasuje w Sakramencie bierzmowania na rycerzy i rycerki Chrystusowe. Błogosławi małżonkom chrześcijańskim w sakramencie małżeństwa. Spieszy z pomocą nadprzyrodzoną dzieciom swoim w wszystkich potrzebach życia w godzinę śmierci i pamięta „dzisiejszy nadczłowiek“ o duszach zmarłych.

Więc jakże nie miłować kościoła swojego parafjalnego. Trzeba go ukochać całym sercem i być do niego przywiązany całą duszą. Jak około słońca krążą planety, tak parafjanie winni się obracać około swojego kościoła parafjalnego. Parafjanin winien swój kościół miłować, być doń szczerze przywiązany i z reguły doń uczęszczać na nabożeństwa w niedziel i święta i uświęcać się przez Sakramenta św.

Parafjanin wierny nie będzie omijał kościoła swojego parafjalnego, ale ukocha go bardziej niż wszystkie inne, choćby najwspanialsze.

2. Proboszcz jest głową parafji, bo stoi na jej czele, jest nauczycielem, bo głosi słowo Boże, jest szafarzem Sakramentów św., jest pasterzem, bo rządzi owieczkami pieczy swej powierzonymi, jest ojcem duchownym, bo jak ojciec otacza wszystkie dzieci swoje, swoich parafjan miłością. Stąd wypływa dla parafjan ten obowiązek, że powinni się skupiać około duszpasterza swojego tak, jak pierwsze gminy chrześcijańskie jednoczyły się przy Apostołach i przy swoich kapłanach.

Parafjanie zobowiązani są słuchać chętnie rozporządzeń proboszcza, dotyczących wiary, obyczajów i życia religijnego, winni otaczać czcią i uszanowaniem swojego duszpasterza, bronić go przed zaczepkami wrogów Kościoła i kapłanów. Parafjanie winni miłością otoczyć swojego duszpasterza i modlić się za niego, ażeby wsparty modlitwą swoich owieczek mógł je pro-

wadzić do zbawienia wiecznego. Parafianie nie powinni stać na uboczu i tylko obojętnie przypatrywać się zbawiennej działalności swojego duszpasterza, temniej nie powinni jemu rzucać kłód pod nogi, ale mają współpracować z swoim proboszczem, wspomagać go w jego pracy nad uświęceniem dusz, w pracy w bractwach, w pracy oświatowej i społecznej w organizacjach i towarzystwach i w wszystkich sprawach publicznych.

3. Wszyscy zaś parafianie winni się czuć złączeni względem siebie węzłami braterstwa i miłości, winni tworzyć jedno serce i jedną duszę, jak to czytamy o pierwszych gminach chrześcijańskich w Dziejach Apostolskich (Dz. Ap. 2, 42) winni się wzajemnie wspierać i pełnić uczynki miłosierne na wzór pierwszych chrześcijan, na których poganie z podziwem patrzeli mówiąc: „Patrzcie, jak oni się miłują”. (C. d. n.)

Św. Stefan Cudotwórca

Św. Stefan, przydomkiem zwany Cudotwórcą, urodził się 31 marca 725 w Azji Mniejszej. Był on bratankiem św. Jana Damascyńskiego, jednego z największych Ojców Kościoła i uczonych teologów owej doby. Gdy stracił rodziców, wychowaniem jego zajął się stryj, t. j. właśnie św. Jan Damascyński. Pod kierunkiem tak znakomitego mistrza i opiekuna chłopiec od razu zaczął dążyć do doskonałości, kształcąc umysł swój i serce.

W 9 roku życia umieszczony został Stefan w słynnym w owe czasy klasztorze świętego Saby w pobliżu Jerozolimy. Był to klasztor o bardzo ostrej regule i przyjmowano doń tylko ludzi już dojrzałych z ugruntowanymi zasadami; dla Stefana jednak zrobiono wyjątek, widocznie z uwagi na sławę świętego jego stryja. I tu okazał się on dojrzałym sługą Bożym.

Gdy skończył lat 25, przyjęto go do liczby mnichów.

Św. Stefan od 27 do 32 roku życia zamknął się w samotności. Wychodził zaś tylko w soboty i niedziele, aby Mszy św. wysłuchać i otrzymać roboty i rozkazy od przełożonych. W te dni rozmawiał, a pozatem zachowywał zupełne milczenie.

Pan Bóg darzył go łaską cudów, które działał, unikając wszelkiego rozgłosu. Często widoczna była wokół niego jasność (aureola), która też jaśniała niekiedy z jego celi.

W wieku późniejszym św. Stefan przyjął święcenia kapłańskie, a gdy

odprawiał pierwszą Mszę św., cała świątynia rozjaśniała dziwnym światłem.

Później jako spowiednik z duszami penitentów wprost cudów dokonywał i prowadził do świętości. Miał przytem dar przenikania skrytości dusz.

Następnie udał się św. Stefan w r. 762 na pustnię, gdzie przebywał przez piętnaście lat. Ale i tu go ludzie odnajdywali i przychodzili doń już to do spowiedzi już też z prośbą o rady. W czasie pobytu na pustyni, jak i przedtem działał wiele cudów: tak np. na skutek jego modlitwy wytrysło źródło ze skały pustynnej. Kiedy indziej w sposób cudowny znalazł pożywną roślinę, aby gości nakarmić.

Pewna niewiasta z dwoma córkami przysłała do niego w celu zasięgnięcia rady. Gdy niewiasty wracały, napadł ich zbójca i chciał porwać dziewczęta. Widział to w duchu św. Stefan i modlił się o ich ratunek. Ledwie napastnik chwycił panny, by je związać, w tej chwili ośleplł i sam musiał prosić o ratunek, puszczając wolno niewiasty.

Z pustyni św. Stefan znowu wrócił do klasztoru św. Saby (r. 777) i tu pozostał już do końca życia t. j. do roku 794. Był nauczycielem zakonników i ich kierownikiem. Wszyscy go uwielbiali. Znowu też zasłynął jako spowiednik, który w trybunale pokuty odradzał garnące się doń dusze.

szowego Boskie Dzieciątko Panu ofiarować. Matka klęka u drzwi kościoła a kapłan wręcza jej zapaloną świecę; chce przez to niejako wyrazić, że dziecię swoje ma zamiar wychować w wierze katolickiej i być dla niego wzorem cnót chrześcijańskich. Kapłan pokrapia ją wodą święconą, odmawia modlitwy i, podając do ręki koniec stuy, wprowadza ją do świątyni na znak, że kościół bierze ją pod swoją opiekę. Gdy niewiasta uklęknie przed ołtarzem, kapłan modli się, aby Pan Bóg tę służebnicę swoją z jej dzieciątkiem potem życiu doczesnem raczył wieczną radością napełnić. Ten obrządek nazywa się zwykle wywodem, czyli wprowadzeniem niewiasty do kościoła.

Wiadomości ze świata katolickiego.

Bolszewizujące Węgry na drodze do naprawy.

Prymas Węgier ks. kard. Szeredi udzielił audjencji 50 posłom i senatorom, którzy jednogłośnie na tem posiedzeniu dali wyraz swemu najgłębszemu przekonaniu, że tylko religia i moralność katolicka zdoła uspokoić i odrodzić świat. Przyrzekli oni bronić w parlamencie praw kościoła w zakresie ustawodawstwa małżeńskiego i wychowania religijnego.

Duchowni anglikańscy się nawracają.

Londyński tygodnik „The Universe” (Wszechświat) podaje liczbę duchownych anglikańskiego (protestanckiego) kościoła na 280. Niektórzy z nich nawet są gorliwymi kapłanami katolickimi.

750 tysięcy dzieci

przystąpiło na Kongresie Eucharystycznym do Komunii św. Będzie miał Pan Jezus pociechę z Irlandji!

Znowu słynne nawrócenie.

Pewien heretycki arcybiskup sekty jakobitów w Indjach przeszedł na łono kościoła katolickiego. Ciekawi dziennikarze pytali o przyczynę. Odpowiedział im szczerze: „Moje studia i badania historyczne doprowadziły mię do przekonania, że tylko Kościół Katolicki posiada siłę, która zwalcza czas, od wieków bowiem istnieje niezmienny i jaśnieje temi samymi zaleciami. Kościół Katolicki jest najczystszym wyrazem ducha chrześcijańskiego. Posiada on ową doskonałą równowagę między rozumem, wiedzą i wiarą. Doszedłem także do tego wniosku, że chrześcijanin nie katolik jest jakby istotą niepełną i nie mającą dość sił, aby odpowiedzieć celowi swego istnienia”.

Kronika Parafjalna

Poświęcenie pomnika Najśw. serca Jezusowego.

Liczni parafianie zapytują mnie, kiedy odbędzie się poświęcenie pomnika Najświętszego Serca Jezusowego przy Placu Poznańskim. Jestem w tem miłym położeniu, że mogę dzisiaj dać już konkretną odpowiedź.

Otóż prace przygotowawcze i przedwstępne rzeźbiarskie już są na ukończeniu i obecnie już mogę w porozumieniu się z artystą rzeźbiarzem panem Trieblerem ustalić termin poświęcenia pomnika na 2 października b. r. Pragniemy wszyscy, żeby uroczystość poświęcenia pomnika Najświętszego Serca Jezusowego wypadła jaknajoka-

Błog. niewiasty po ślubie i matki z dziecięciem.

Według zwyczaju Kościoła każdej nowozaślubionej niewieście kapłan przed ołtarzem udziela błogosławieństwa. W modlitwach, które wtedy odmawia, prosi nie tylko za nią, ale i za jej małżonka, aby im Pan Bóg we wszystkim błogosławił.

Gdy na świat przyjdzie dziecię, matka chrześcijańska, a właściwie rodzice chrześni, przynoszą je do kościoła, by je obmyć w wodzie chrztu św., ofiarować Bogu i otrzymać błogosławieństwo kościelne. W tym obrzędzie naśladuje Najświętszą Marię Pannę, która przysłała do świątyni jerozolimskiej, aby według prawa Mojze-

zalej i żeby była równocześnie potężnym wyrazem uczuć katolickich nie tylko naszej parafji, ale całej naszej katolickiej Bydgoszczy.

W tym też celu zwołałem Zarząd parafjalnej Akcji Katolickiej na poniedziałek, dnia 25 b. m., o godz. 6-tej wieczorem. Już dzisiaj proszę wszystkie nasze organizacje, także poza naszymi organizacjami naszej Akcji Katolickiej, ażeby po południu dnia tego nie urzą-

dzały żadnych imprez. Wszyscy bowiem pragniemy się skupić w tej chwili koło nowego pomnika Najświętszego Serca Jezusowego. Przy tej sposobności mam też serdeczną prośbę. Odzywam się jeszcze teraz do Waszej ofiarności Drodzy Parafjanie i proszę gorąco o składanie ofiar na pomnik Najświętszego Serca Jezusowego.

Ks. Proboszcz.

Uroczyste pożegnanie Ks. proboszcza Fiedlera w Towarzystwie śpiewu „Moniuszko”.

We wtorek, 28 czerwca, odbyło się w salce parafjalnej przy kościele Św. Trójcy uroczyste zebranie, poświęcone pożegnaniu długoletniego patrona chóru ks. Fiedlera. Zebranie zagał o godzinie 20-tej prezes pan Kaniecki, który po przeczytaniu programu uroczystości oddał przewodnictwo zebrania Ks. Proboszczowi Skoniecznemu.

Po przeczytaniu przez sekretarza protokołu z ostatniego zebrania plenarnego i po załatwieniu różnych spraw towarzyskich, przystąpiono do właściwej uroczystości pożegnalnej. W serdecznych słowach przemówił prezes pan Kaniecki do ks. patrona, podnosząc szczególnie jego gorliwą współpracę w organizacji śpiewaczej. Dzięki jego niestrudzonej działalności, jego przekonywującym radom, jak i zaufaniu do wszystkich członków chóru, współpraca ta była pod każdym względem zgodną i owocną. To też zebrani mianowali ks. Fiedlera za dziesięcioletnią działalność na niwie śpiewaczej wśród drużyny, oraz w dowód zasług, położonych około rozwoju chóru, członkiem honorowym towarzystwa. Aktu wręczenia ks. Fiedlerowi dyplomu dokonał po skończonym przemówieniu prezes pan Kaniecki, a chór wniósł trzykrotny toast na cześć ks. Fiedlera.

Z kolei zabrał głos ks. Proboszcz Skonieczny, który, nawiązując do przemówienia prezesa, podkreślił tak owocną działalność ks. Fiedlera w chórze kościelnym, jak i równie w innych organizacjach parafjalnych, a zwróciwszy się do ks. proboszcza Fiedlera,

przemówił doń w rzewnych i podniosłych słowach, życząc mu wszelakiego dobra i błogosławieństwa Bożego na nowem stanowisku, które ma objąć z dniem 1 lipca.

Imieniem całej parafji podziękował ks. Proboszcz Skonieczny ks. Proboszczowi Fiedlerowi za tak owocną i chętną działalność w powierzonych mu organizacjach parafjalnych, a szczególnie w Parafjalnej Akcji Katolickiej, w której z całym oddaniem się pracował, zaskarbiwszy sobie w ten sposób serca i miłość wszystkich członków naszych organizacyj parafjalnych. Po przemówieniu Ks. Proboszcza Skoniecznego odśpiewał chór pod batutą Dyr. p. Fr. Masłowskiego pieśń „Pobłogosław Jezu Drogi”.

Jako ostatni zabrał głos ks. Fiedler, który podziękował drużynie za mianowanie go członkiem honorowym towarzystwa, jak i za zaufanie, jakim członkowie chóru go zawsze darzyli. Na koniec prosił Ks. Fiedler, aby zarząd wspólnie z jego następcą z takim pożytkiem i poświęceniem pracował jak dotychczas, a chór, aby był podporą naszej parafjalnej Akcji Katolickiej i w dalszym ciągu chętnie śpiewał podczas nabożeństw kościelnych Bogu na chwałę i na zbudowanie wiernych.

Hasłem śpiewaczem „Cześć Pieśni” zebranie zakończono. Nadmienić wypada, że na obecnych wywarło to piękne zebranie podniosłe i głębokie wrażenie, które na zawsze pozostanie w pamięci wszystkich uczestników.

Henryk Kluth.

Pożegnanie Ks. proboszcza Kwiatkowskiego.

Towarzystwo Kobiet „Jutrzenka” na ostatnim plenarnem zebraniu, które odbyło się w niedzielę, dnia 3 lipca br., pożegnało, dotychczasowego swego ks. wicepatrona Kwiatkowskiego, który objął probostwo w Kuczkowie. Ks. wicepatron przez dwa lata pracy około naszego tow. poniósł wielkie zasługi, zawsze był oddany naszemu towarzystwu, przez co pozyskał serca wszystkich członkiń; to też pożegnanie jego było bardzo smutne. Pani przewodnicząca żegnająca ks. wicepatrona imie-

niem całego towarzystwa, wskazała na jego gorliwą pracę i zasługi, poczem nastąpiły rzewne deklamacje wykonane przez dzieci członkiń, gdzie każde z nich wręczyło ks. wicepatronowi bukiet kwiatów. Ks. Kwiatkowski dziękując za okazaną mu życzliwość, przyrzekł łączyć się nadal z Tow. „Jutrzenka” w swych modlitwach. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Pobłogosław Jezu Drogi”, oraz życzone błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy duszpasterskiej.

Odpust Purcjunkuli Matki Boski Anielskiej.

przypada 2 sierpnia. Odpust zupełny zyskać można już od niesporów 1 sierpnia aż do zachodu słońca 2 sierpnia. Wymagane są jednak do tego następujące warunki:

a) spowiedź, b) Komunja św., c) odwiedzenie kościoła Św. Trójcy w czasie od niesporów 1 sierpnia do zachodu słońca 2 sierpnia, d) modlitwa na intencję Ojca św.: 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś Marjo, 6 Chwała Ojcu.

Wspólnie obchodzić będziemy ten odpust w poniedziałek dnia 1 sierpnia o godz. 6-tej po poł. i we wtorek 2 sierpnia o godz. 6-tej po poł.

Kto w tym czasie nie będzie mógł być w kościele, powinien przybyć w innym czasie.

Do spowiedzi św. można już przystąpić w sobotę lub niedzielę, a w poniedziałek po południu od godz. 5—7 i od 8 będziemy też jeszcze słuchać spowiedzi.

Zebranie Ligi Katolickiej.

odbyło się w środę, dnia 20 bm. Przewodniczył na niem p. Kubalewski. Na wstępie powitał wszystkich księży, a szczególnie nowoprzybyłych do parafji Księży wikariuszy: ks. Borzycha, ks. Majchrzaka i ks. Müllera. Nastąpiło przeczytanie protokołu z ostatniego zebrania, poczem p. rektor Mencil zdał bardzo szczegółowe sprawozdanie z przebiegu „Zjazdu Katolickiego” w Kępnie, a ks. prob. Skonieczny w streszczeniu podał swój referat, wygłoszony na Zjeździe Kat. n. t. „Parafja jako całość składowa organizacji Kościoła”.

Tak sprawozdania ze Zjazdu, jak i referatu zebrani w skupieniu wysłuchali i obdarzyli prelegentów licznymi oklaskami. Wyłoniła się kwestja zbierania składek od członków Ligi Kat. i uchwalono uzupełnić liczbę okręgowych skarbników. Pieśnią „My chcemy Boga” zakończono zebranie.

X. B.

Sakr. chrztu św. otrzymali:

Stasińska Danuta, Stef. Czarneckiego 6.
Kaczmarek Irena, Śląska 5.
Ejankowski Henryk, Na Wzgórzu 50.
Błaszczak Bernard, Jasna 31.
Wróblewski Henryk, Św. Trójcy 33.
Ostrowski Henryk, Grunwaldzka 111.
Woźniak Krystyna, Grudziądzka 31.
Stopyr Henryka, Śląska 46.
Dopierala Czesława, Chwytwo 5.
Sutkowska Irena, V Śluza.
Kujawski Henryk, Kordeckiego 34.
Śledzikowska Krystyna, Grunwaldzka 70.

OFIARY.

Na pomnik N. Serca Pana Jezusa. 25 róża Matek 6,— zł., N. N. 10,— zł., p. Emilja Orłowska 10,— zł., N. N. 2,— zł., N. N. 5,— zł.

Na oparkanie cmentarza: N. N. 5,— zł. 34 róża Matek 5,— zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

Kalend. bractw i towarzystw

31. 7. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 17.

1. 8. Poniedziałek.

Tow. Kobiet „Jutrzenka“. Zebr. zarządu o godz. 17.

3. 8. Środa.

Stow. Pań Miłosierdzia. Zebr. o godz. 17 w salce parafjalnej. Z powodu ważnych spraw uprasza się wszystkich członków, zwłaszcza okręgowe, o przybycie.

Tow. Robotników. Nadzwyczajne zebranie zarządu o godz. 18 w biurze parafj.

4. 8. Czwartek.

Straż Honorowa. Godzina święta od godz. 20—21.

5. 8. Piątek.

Straż Honorowa. Msza św. wynagradzająca o godz. 7. Uprasza się zabrać świece i oznaki. Zebranie po nabożeństwie wieczornem.

6. 8. Sobota.

Spowiedź Żyw. Różańca Młodzieńców.

7. 8. Niedziela.

Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 18.

Żyw. Róż. Młodzieńców. Zebr. po niesporach.

Tow. Kobiet „Jutrzenka“. Zebr. o godz. 16 w salce par.

III Zakon. Zebr. po niesporach.

Porządek nabożeństw.

31. 7. XI. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Ewangelja św. u św. Marka r. 7, 32—37.

Godz. 7,00. Cicha msza św. z kazaniem.

Godz. 8,00. Cicha msza św.

Godz. 9,00. Msza św. z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,15. Suma z kazaniem.

Godz. 12,00. Cicha msza św.

Godz. 14,00. Chrzty i wywody.

Godz. 15,00. Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30 rano.

Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8 (zgłosić się w zakrystji).

1. 8. Poniedziałek.

Sluchanie spowiedzi od 17—19 i od g. 20. Wspólne odwiedzenie kościoła celem zyskania odpustu Porcjunkuli o godz. 18.

2. 8. Wtorek.

Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.

Wspólne odwiedzenie kościoła celem zyskania odpustu Porcjunkuli o godz. 18.

4. 8. Czwartek.

Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.

Okazja do spowiedzi św. od godz. 17—19 Straż Honorowa. Godzina święta od godz. 20—21.

5. 8. Piątek.

Pierwszy piątek ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. O godz. 7 wystaw. Najśw. Sakramentu z wotywą. Adorują od:

8—9 Panny różańcowe, róża 1—35.

9—10 Matki różańcowe, róża 1—60.

10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka“.

11—12 Straż Honorowa.

12—1 Trzeci Zakon.

1—2 Panny różańcowe, róża 36 do końca.

2—3 Matki różańcowe, róża 61 do końca.

3—4 Dzieci szkolne, Mały Chór, Tow. Misyjne Chłopców, Stowarzyszenie Dzieciństwa Pana Jezusa.

4—5 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.

5—6 S. M. P. „Promyk“.

6—7 Tow. Robotników, S. M. P. „Gwiazda“, Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiew. „Moniuszko“.

O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem i procesją.

6. 8. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa z litanją do Matki Bosk. Sluchanie spowiedzi od 17—19 i od g. 20.

7. 8. XII. Niedziela po Ziel. Świątkach.

Ewangelja św. u św. Łukasza, r. 10, 23—37

Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

W Czyżkówku.

31. 7. Niedziela.

Godz. 8,00. Msza św. cicha.

Godz. 10,00. Suma z kazaniem.

Godz. 14,30. Chrzty i wywody.

Godz. 15,00. Nieszpory.

W dni powszednie Msza św. o godz. 7.

Okazja do spowiedzi św. codziennie przed

mszą św., w sobotę od godz. 17—19 i od 20.

5. 8. Pierwszy piątek miesiąca.

Godz. 7. Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.

Godz. 19,30. Nabożeństwo wieczorne z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.



Umarli:

Izak Stefan, Inflancka 31.

Galińska Józefa, Lubelska 1.

Michalska Józefa, Dom Starców.

Blachowski Leon, Grunwaldzka 45.

Fastenak Wincenty, Nakielska 77.

Łukaszewska Antonina, Graniczna 23.

Dembek Dominika, Kordeckiego 18.

Pamiętajcie o Zmarłych!

W dniach najbliższych przypadają następujące rocznice śmierci:

1 sierpnia.

Śp. Teofili Kempńskiej, um. 1922;

śp. Rozalji Józwiakowej, um. 1922;

śp. Władysława Starszaka, um. 1924;

śp. Franciszki Krzyżaniakowej, um. 1925;

śp. Józefa Słomy, um. 1929;

śp. Szoeki, um. 1932.

2 sierpnia.

Śp. Katarzyny Łassa, um. 1922;

śp. Eugenjusza Wasielewskiego, um. 1923;

śp. Jadwigi Wasielewskiej, um. 1923;

śp. Franciszka Kałasa, um. 1924;

śp. Antoniego Grabowskiego, um. 1926;

śp. Tekli Kamińskiej, um. 1930;

śp. Józefy Motylewskiej, um. 1931;

śp. Marjana Pawlaczyka, um. 1931.

3 sierpnia.

Śp. Alfonsa Krygiera, um. 1921;

śp. Aleksego Malickiego, um. 1924;

śp. Antoniny Petrykowskiej, um. 1925;

śp. Anastazji Stawowskiej, um. 1928;

śp. Juljanny Giesowej, um. 1928;

śp. Heleny Sobieralskiej, um. 1929.

Przypomnijcie ich dusze krewnym i znajomym!

TRUMNY

poleca w wielkim wyborze po najtańszych cenach. Przewóz zwłok samochodem do wszystkich miejscowości. Kompl. załatwienie pogrzebów. Zakład pogrzebowy

„CEREMONJAŁ“

Bydgoszcz ul. Długa nr. 54.

Suchy Stolarski towar

sosna, dąb, olcha, buk etc.

Mursz 23 i 30 m/m. Drzewo do bud-

dowli, belki, kantówki,łaty, szalówki,

deski do płotów, suche podłogowe

podług wymiaru

poleca

Składnica Drzewa, Ogrodowa 2.

Biurowa Ślaska 9.

Telefon 1359.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 3

przyjmuje wkłady począwszy od 1 złotego

i oprocentowuje:

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem miesięcznym: 6 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem kwartalnym: 7 1/2 0/0

wkłady za wypowiedzeniem półrocznym: 9 0/0

Wkłady są wolne od podatku od kapitałów od rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa

skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.